№ 20 (168) Vilnia, 20 lipnia 1938 h. Hod XI.

Chryścijanskaja DUMKA

BIEŁARUSKI ČASAPIS — VYCHODZIĆ TRY RAZY U MIESIAC

950-HODŹDZIE CHRYŚCIJANSTVA Ŭ BIEŁARUSI

(988—1938)

Historyja kaža, što Chryścijanstva na ziemlach ciapierašniaj Biełarusi pačało pajaŭlacca jašče ŭ pieršych viakoch svajho isnavańnia, jašče tady, kali nia było biełaruskaha narodu i kali na jaho ciapierašnich ziemlach žyli roznyja inšyja čužyja plamiony. Ale tady chryścijanstva pranikała tolki da niamnohich adzinak, masy jašče nia znali śviatła Chrystovaj Praŭdy. Masavyja vyznavalniki chryścijanstva na biełaruskich ziemlach i ŭžo siarod biełaruskaha narodu, ci viarniej — siarod tych słavianskich plamion, z jakich biełaruski narod stvaryŭsia, pajavilisia ŭ X stahodździ, kali chryścijanskaj navukovaj zacikaviŭsia i zaniaŭsia kijeŭski kniaź Uładzimier Vialiki, jaki pryvioŭ da chryścijanskaj viery nia tolki plamiony ukrainskija, jakich jon byŭ kniaziem, ale jaki pasyłaŭ adnačasna prapaviednikaŭ chryścijanstva i da plamion biełaruskich, siarod jakich časta kniažyli kniazi jahonyja svajaki, a tak-ža i da tych słavianskich plamion, z jakich paźniej stvaryŭsia narod rasiejski. Hetaje masavaje chryščeńnie ŭschodnich słavian: ukraincaŭ, biełarusaŭ i rasiejcaŭ prypadaje na kaniec X st. Hałoŭnym punktam hetaha masavaha ŭ nas chryścijanskaha ruchu historyja aznačaje 15.VII.988 h.

Sioleta takim čynam minaje 950 hadoŭ ad taho času, jak biełaruski narod staŭsia chryścijanskim. Chryścijanstva heta jšło na Biełaruś u abradzie ŭschodnim, słavianskim, jaki stvaryli vialikija apostały słavian śviatyja braty Kiryła i Miafod. Łacinski abrad, da jakoha siańnia naleža bolš miljona biełarusaŭ katalikoŭ, pajaviŭsia ŭ Biełarusi až na niekalki viakoŭ paźniej.

Znača, sioleta biełaruski narod, ukrainski i rasiejski majuć vialiki jubilej, vialikaje i redkaje śviata, jakoha praminuć moŭčki nijak niamožna, jakoje treba naležna adznačyć, ušanavać i adśviatkavać. Ukraincy hreka-kataliki i pravasłaŭnyja ŭžo hety jubilej śviatkujuć i buduć jaho śviatkavać praz uvieś sioletni jubilejny hod. Ab hetym vialikim jubilei dumajuć tak-ža i rasiejcy, a tak-ža, zrazumiełaja reč, nie zabyvajemsia ab im i my biełarusy.

Siarod biełaruskaha hramadzianstva ŭ Vilni chodziać plany ab uračystym adśviatkavańni 950-hodździa chryścijanstva razam z rasiejcami. Dumajem, što namier hety duža dobry, bo-ž u toj čas, kali siarod biełaruskaha narodu i siarod jaho słavianskich susiedziaŭ pašyrałasia chryścijanstva, jano było adno, niepadzielnaje, nia było tady nijakaj jašče roznicy, była adna Chrystovaja viera, adna Chrystovaja Carkva-Kaścioł nia hledziačy na roznyja i tady ŭžo abrady.

Kali-b adnak z tych ci inšych pryčyn da supolnaha śviatkavańnia chryścijanskaha jubileju biełarusaŭ z rasiejcami nie dajšło, takoje śviatkavańnie pavinny abaviazkava naładzić biełarusy kataliki i z biełarusami pravasłaŭnymi.

Naležnaha adśviatkavańnia vialikaha sioletniaha chryścijanskaha ŭ nas jubileju vymahajuć pryčyny: relihijnyja, kulturnyja, hramadzkija, nacyjanalnyja. Ale ab ich u nastupnym numary.

U m-cy žniŭni sioleta „Chryśc. Dumka" vyjdzie 5-ha i 20-ha.

Maja padarož u Kalvaryju

Na zvyčajny ciahnik u Biełastoku my spaźnilisia. Za čatyroch dapłaciŭšy 12 zał., u Vilniu my jechali kurjerskim. Ciahnuła nas tudy biełaruskaja pilihrymka na Kalvaryju. Try hadziny—ad pieršaj da čaćviertaj papaŭdni ja pryhladaŭsia hetamu padarožu. U ciahniku biełaruskich sialan nia było. Jany kurjerskim nia jeździać. My tut spatkali samych uradaŭcaŭ i nievialičkich kupcoŭ. U vahonie cišynia panavała. Ludzi čytali hazety. U rukach pasažyraŭ ja bačyŭ roznyja hazety polskija. Adzin niechta čytaŭ rasiejskuju hazetu, a druhi niechta francuskuju. Ja vyniaŭ z kišani svaju biełaruskuju hazetu i pilna čytaŭ apošnija naviny z biełaruskaha žyćcia.

My z tavaryšam pry vaknie sieli i jak Biełarusy, zahavaryli pabiełarusku. Našy kumpanki žančyny cichańka zaniali miesca ŭ druhim kutočku vahonu. Moj kaleha infarmavaŭ mianie, što biełaruskaje žyćcio ŭ Biełastoku krepkaje, ale raźvivacca jamu tam, dyk ciažka. U Biełastoku da Biełarusaŭ niama spahadnych ludziej.

Skroź praz usiu darohu z vakna ciahnika nam mihacieli ŭ vačču biełaruskija paletki z vioskami. Praz Čornuju Viosku da Sakołki my spatkali vialikija prastory lesu. Tut kališci była słaŭnaja pušča. Ciapier jana padčyščanaja. Tartaki ŭ hetym kutočku mnohija hady pracujuć. Ludzkija asieliščy tut ad žaleznicy daloka i my pa darozie nię spatkali ani žyvoj dušački.

Až da Horadni ciahnik pior biazustanku. Za Sakołkaj pakazalisia ludzi. Heta byli pastuški, što paśvili bydła — zdcchleńkija svaje karoŭki. Dzie-nia dzie chadziła jakoje śvinčo. Aviečak my tam nia bačyli. Ščypali travu chudyja z rukavičku koniki. Pa vioskach chaty—skarej paraskidanyja, jak u paradku. Ale na chutary tut ludzi jašče nia vychodzić. Niechta adzin pastaviŭ sabie chacionku, byccam pałac i abharadziŭsia pałudzku ŭ harodčyku. Ziamla tut kamianistaja, uzhorki, moch, biarozka dy piasok.

Hetak my prylacieli ŭ Horadniu nad Nioman. Na racce mnoha płytoŭ stajała. Ale ruch pa Niomnie zusim mały. Redka hdzie pakažycca kajak, abo pry vadzie dzieci zabiehajuć. Chatki pa bierahoch Niomna małyja; časami biez vakna i na pałavinu nakrytyja. Važniejšyja staryja damy ŭ horadzie niepabieleny. Nia vidać, kab novaje što budavałasia. Ludzi na stancyi drobnieńkija i ich tolki žmieńka. Jany vyjšli siudy musić nam pakazacca.

Z Horadni na 30 viorst my ŭ Pareččy zatrymalisia. Tut pierasiadka na Druzgieniki, słaŭny kurort. Ale Biełarusy tudy nia jeździać lačycca.

Dalej my paniaślisia praz Marcinkancy, Alkieniki, Rudziški i Landvarova. Heta daroha prypomniła nam Litvu. My hladzieli ŭ toj bok, u dal na Zachad i dumali pra maładuju dziaržavu. Tutaka my bačyli vioski zusim, jak biełaruskija i taki-ž samy les, sasońnik, dy piasok. U Marcinkancach novy kaściol z dreva. U Rudziškach stary kaściol z kamienia.

Landvarova my prajechali ŭspomniŭšy tam probašča Biełarusa. Prajechaŭšy tunel, nam pakahałasia Vilnia. Da Vilni najachvatniej my idziom i jedziem asabliva tady, kali tam adbyvajecca biełaruskaja pilihrymka ŭ Kalvaryju. U hety čas z usich kutočkaŭ našaha kraju žbirajucca svaje ludzi i supolna addajuć česć i svaju luboŭ Tamu, chto ciarpieŭ za ŭsich nas hrešnych. My ciapier pryjechali ŭ Vilniu poŭnyja hłybokaj pabožnaści i lnbovi da Boha i Biełaruskaha narodu!

A. C.

ŽNIVO

Čuć tolki sonca koski
Sypnuła miž palej,
Jak raptam vyjšli z vioski
Hramadki pilnych žniej.
I vostrymi siarpami
Tnuć žyta z pad kamla:
Z viasiołaj pieśniaj hučnaj
Pracuje ŭsia siamja.
A sonca tak marudna
Pa niebie ŭvyš idzie —
Až biednym žniejkam trudna —
Ručjami pot płyvie.
Z kałośsiaŭ čuć mihajuć
U žniej viarški hałoŭ
I pole pakryvaje
Bahaty skarb snapoŭ.
A žaŭranak śviarhoča
Vysoka u hary:
Piaje padziaku Bohu
Ad zorki da zary.

P. Suško.

AD. STANKIEVIČ

Biełaruski Chryścijanski Ruch

Histaryčny narys.

RAZDZIEŁ VII. 19)

BChD ŭ Vilni i pieršyja jaje tut pačynańni.

(1919—1925).

§ 1. — Pačatki pracy.

Havoračy ab pačatkach BChD ŭ Pieciarburzie, Miensku, pa mnohich siołach i miastečkach našaha kraju, treba tak-ža ŭspomnić ab hetych pačatkach jaje i ŭ Vilni, dzie jej było sudžana astalavacca nadoŭha i to bolš, to mienš pamysna raźvivacca dalej.

Pačatki BChD ŭ Vilni i dalejšy jaje los źviazany z majej asobaj. Kali viarnuŭsia ja ŭ Vilniu ŭvosieni ŭ 1918 h., za maju biełaruskuju pracu ŭ Dzisienščynie i Brasłaŭščynie, pradusim za biełaruskija kazańni pa kaściołach, tahdyšni kiraŭničy vilenskaj dyecezijaj, pralat ks. J. Hanusovič, naznačyŭ mianie na vikaraha za rubiažy etnahrafičnaj Biełarusi ŭ Drahičyn nad Buham. Prabyŭšy tam da miesiaca žniŭnia 1919 h., z dazvołu vilenskaha biskupa J. Matuleviča, ja viarnuŭsia ŭznoŭ u Vilniu z namieram prystupić da biełaruskaj pracy na hruncie narodnym i chryścijanskim.

Pačać hetkuju pracu było niemahčyma biez adpaviednaha časapisu, dyk u hetym kirunku i pačaŭ ja svaje pieršyja zachady ŭ Vilni. Paznachodziŭšy paraškidanych pa ŭsim krai ksiandzoŭ Biełarusaŭ i zaručyŭšysia ich padmohaj matarjalnaj i maralnaj, ja prystupiŭ da vydaviectva časapisu. Jak nazvać hety časapis, dumać doŭha nia prychodziłasia — było jasnym, što novy vilenski časapis, jak orhan biełaruskaj hramadzka-chryścijanskaj dumki, musić maralna złučycca z Pieciarburskaj i Mienskaj „Krynicaj", musić dalej słužyć tym-ža metam i, peŭnie-ž, zvacca tak-ža musić tym-ža imiem.

Słovam, časapis heny ŭ Vilni byŭ nazvany „Krynicaj". Pieršy jaje numar vyjšaŭ tut 24 žniŭnia 1919 h. Pieršy majho piara artykuł hetaha numaru „Braty Biełarusy" miž inšym hetak maluje ideovaprahramovy bok časapisu i ahułam dziejnaści BChD na vilenskim hruncie:

...„Baranić śv. katalickuju vieru, — čytajem

„O, jak mahutna ty, rodnaje słova!“

Hetym maju honar złažyć padziaku za „Chr. D.“, jakuju atrymlivaju akuratna i zaŭsiody čytaju z vialikim zacikaŭleńniem. Jana zaŭsiody prynosić radaść i dadaje sił da zmahańnia za budučyniu! O, jak mahutna ty, rodnaje słova! Časta-husta ŭ čas navat pryhatavańnia da ekzaminaŭ, kali ŭsie turboty žyćciovyja adstupali na druhi plan, to na't i tahdy, atrymaŭšy śviežy № „Chr. D.“, ja zabyvaŭsia pra ŭsio — i čytaŭ jaje ad pačatku da kanca biaz prervy. Jana ŭvodziła mianie ŭ niejki začaravany, lepšy śviet. Tak, rodnaja hazeta, rodnaje słova, tvoryć pažyvu i dla dušy i cieła. Jakaja vialikaja zasłuha tych, jakija pracujuć nad hetym „cudoŭnym chlebam“, jaki mnohich užo vyratavaŭ ad zahłady, ad duchovaj hałodnaj śmierci. O, jak-by chacielasia pahavaryć z tymi, jakija słaba, abo zusim nie daceńvajuć taho vialikaha zadańnia, jakoje spaŭniaje rodnaja hazeta. Jana, jak toj cichi misijanar, pranikaje ŭsiudy, na't u najdalejšyja zaścienki, i to dziŭna, što ŭsiudy znachodzić zacikaŭleńnie i pašanu, budzić, padnimaje, uśviedamlaje, dadaje sił, časta słabaha pieratvaraje ŭ mahutnaha arła, jaki badziorym užlotam šybaje tudy da sinich zor, da lepšaj budučyni!

a. M. M.

Münchan, lipień 1938.

Biełaruskaja chronika.

Vysialeńnie maryjanskich klerykaŭ. Paśla vysialeńnia z Drui ajcoŭ Maryjanaŭ, Biełarusaŭ, ab čym my pisali ŭ prošłym tydni, 8 VII nastupiła vysialeńnie z tej-ža Drui piacioch maryjanskich klerykaŭ. Voś jany: Anton Padziava, Češ Sipovič, Kazimier Sarul, Banifac Sarul i Kazimier Aniškovič. Pieršyja čatyry — Biełarusy, apošni Palak.

Kanfiskata. „Kurjer Wileński“ z dnia 12.VII za artykuł ab spravie vysialeńnia z Drui ajcaŭ Maryjanaŭ byŭ skanfiskavany.

Vyjezd z Vilni ks. J. Hermanoviča. Ks. J. Hermanovič (Vincuk Advažny), viedamy biełaruski paet i piśmieńnik, 13-ha lipnia Vilni z vyjechaŭ.

Zbornik bajek. Toj-ža Vincuk Advažny pryhatavaŭ da druku zbornik biełaruskich bajek: ułasnych i pierakładanych. Astajecca tolki znajści vydaŭca i vydrukavać ich.

Padziaka. Sialanie Tabaryskaj parafii prysłali piśmiennuju padziaku za biełaruskuju pilihrymku ŭ Kalvaryju ksiandzom: J. Hermanoviču, V. Šutoviču i Ad. Stankieviču.



Kooperacyja ŭ Litvie

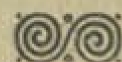
Pačynajučy ad 1923 h kooperatyvy ŭsiaho śvietu śviatkujuć Dzień Kooperacyi. Dzień hety zvyčajna śviatkujecca ŭ lipni miesiacy kožnaha hodu. Litoŭskaja kooperacyja śviatkavała hety dzień 3-ha lipnia. Z hetaj nahody litoŭskija hazety padali hetkija viestki ab litoŭskaj kooperacyi:

Litoŭskaja kooperacyja pačałasia jašče prad vajnoj. Sioleta prypadaje 65 hadoŭ jaje isnavańnia, bo ŭ 1873 h. u Koŭnie byŭ założany pieršy kooperatyŭny bančok. Paśla hetaha pačali arhanizavacca i inšyja rody kooperacyi. Naležny-ž razvoj litoŭskaj kooperacyi pačaŭsia tolki ŭ niezaležnaj Litvie. Voś ličby: siańnia ŭ Litvie isnuje 1355 kooperatyvaŭ roznaha rodu. Kooperatyvy hetyja naležać da 6 sajuzaŭ kooperatyvaŭ.

Ad pracy litoŭskaj kooperacyi najbolš vymoŭna havorać ličby. Voźmiem napr. pazyčkovyja kooperatyvy. Jany siańnia majuć 120 tysiač siabroŭ i 16 milijonaŭ litaŭ kapitału. A jšče lepš raźvivajucca kooperatyvy handlovyja, małočnyja inš.

Ahułam kooperacyja ŭ Litvie ihraje vialikuju rol i vydatna spryjaje dabrabytu nasielnictva. Urad naležna aceńvaje kooperacyju ŭ haspadarčym i hramadzkim žyćci i dapamahaje jej usimi mahčymymi sposabami.

S—s.



---

tam — dapamahać vam jaje ŭciamić, raźvivać u vas žyćcio sapraŭdnaje, bo žyćcio duchovaje — pieršaja meta „Krynicy“.

My budziem taksama hołasna havaryć nia tolki ab vašych duchovych patrebach, ale i ab intaresach cieła. My dobra viedajem, što zdarovy duch, tolki ŭ zdarovym ciele, što jak čałaviek hałodny, biedny, nie adziety, dyk tady niama što jamu tałkavać ab jaho dušy... My budziem zaŭsiody ŭstupacca za biednaha sielanina i baranić biazdolnaha Biełarusa-chlebaroba. Našaj pavinnaściaj budzie nia tolki radzić vam, jak lapiej možna na ziamli pracavać, kab z jaje karyści vyciahnuć, ale taksama pisać ab tym, jak majuć biezziamielnyja i małaziamielnyja damahacca ziamli, ci mohuć rabić heta i ci sapraŭdy dastanuć jaje. Damahacca spraviadlivaści ŭ žyćci ekanamična-hramadzkim — druhaja meta „Krynicy“.

Ale jašče nia ŭsio toje, čaho my žadajem. Vadzica z „Krynicy“ dalej paljecca i, mo' daść Boh, dakocicca ŭ toj kutok dušy Biełarusa, ab katorym i jon sam užo zabyŭsia: u kutok hordaści narodnaj i cany sabie, u kutok biełaruskaha narodnaha žyćcia. My budziem hołasna zajaŭlać usiamu śvietu i vas samych vučyć, što vy ni Palaki i ni Rasiejcy, a što vy asobny Biełaruski narod... Kab Biełarusy ŭ svajej Baćkaŭščynie pačulisia poŭnymi haspadarami i volnymi, hodnymi čałavieka, hramadzianami — treciaja meta „Krynicy“...[1])

„Krynica“ takim čynam u Vilni stałasia asiarodkam BChD. Voś što ab hetym čytajem u kalendary „Krynica“ na 1921 h.: ...„tut pole mała ŭdziačnaje. U Vilni panuje „polskaja viera“; ale ŭsiożdyki i tut udałosia ŭžo nieśta zrabić i robicca dalej. Na čale bieł. chryśc.-demakr. ruchu ŭ Vilni staić ks. A. Stankievič. Praca jdzie ciažka, ale nie staić na miescy i ŭściaž pasoŭvyvajecca naŭpierad. Hurtok Bieł. Chr. Dem. raście i raźvivajecca“...[2])

§ 2. — BChD i mienski biskup Z. Łazinski, „Gazeta Warszawska“, „Zarząd Ziem Wschodnich“ i inš.

Adnosiny Palakoŭ, pradusim nacyjanalistaŭ, jak ahułam da biełaruskaha ruchu, tak i da BChD, byli pieravažna niaprychilnyja. Niaprychilnaść heta

1) „Krynica“ 24.VIII.1919. № 1. „Braty Biełarusy!“
2) Kalendar „Krynica“ na 1921 h. „Bieł. Chr. Demakracyja“.

Z carkoŭnaha žyćcia

Praŭnaje pałažeńnie.

Sprava Pravasłaŭnaje Carkvy ŭ Polščy dasiul znachodzicca ŭ stanie paradkavańnia. Carkva ŭ Polskaj Rečypaspalitaj ciapier abapiortaja: na zakonie švieckaje ŭłady — na h. zv. „tymčasovych pravilach" i na pryznańni carkoŭnaje aŭtokefalii kastantynopalskim patryjarchatam.

Akančalna ŭparadkavać pałažeńnie Pravasłaŭnaj Carkvy ŭ Polščy maje Carkoŭny Sabor, jaki nijak nia moža dasiul sabracca.

Dahavor Apostalskaj Stalicy z polskim uradam u spravie majemaści b. unijackich cerkvaŭ. Nadoviačy padpisany dahavor zaklučany miž Apostalskaj Stalicaj i Polskim Uradam u spravie majemaści b. unijackich cerkvaŭ-parafijaŭ, jakuju rasiejskija carskija ŭłady skanfiskavali. Dahavor padpisali: polski min. zahraničnych spraŭ J. Bek i Apostalski nuncy ŭ Varšavie arcyb. Kortezi. U dahavory adznačana, što b. unijackija cerkvy i prynaležnaja da ich ziamla i inšaja majemaść, što ŭžo ciapier znachodzicca ŭ vaładańni kaścielnym, astajecca ŭłasnaściaj Katalickaha Kaścioła. Ad tych b. unijackich cerkvaŭ i ichniaje majemaści, što znachodzicca ciapier u karystańni pravasłaŭnych, Apostalskaja Stalica adrakajecca, biaručy ad polskaha ŭradu hrašovuju zapłatu 2.500.000 zł.

Carkva śv. Trojcy ŭ Vilni i sprava carkvy ŭ Jodach. Carkva śv. Trojcy ŭ Vilni administracyjnaj uładuj zapiačatana; administracyjny dahlad budoŭli ŭbačyŭ ščerbiny na fundamancie i ścianie cerkvy i ścvierdziŭ, što śviatynia moža razvalicca. Carkva dasiul staić začyniena. Pravasłaŭnyja viernyja i carkoŭnaja ŭłada zapeŭniajuć administracyjnuju ŭładu, što carkvu papraviać. Dziela remontu carkvy zasnavaŭsia specyjalny kamitet. Carkva pakulšto staić zapiačatana.

U Jodach, Brasłaŭskaha pav., nahavoranyja biezadkaznymi adzinkami kataliki biełarusy, nacyjanalna niaśviedamyja, pačali damahacca, kab „pieraviarnuli" carkvu na kaścioł. Ab hetym šmat pisała polskaja nacyjanalistyčnaja presa i hetak raspalvała relihijnuju varožaść miž miascovymi biełarusami pravasłaŭnymi i katalikami. Ale ŭ kancy hetaj spravaj zainteresavalisia razumniejšyja miascovyja kataliki, śviedamyja biełarusy i sprava „adbirańnia" carkvy na kaścioł prycichła. Ciapier, paśla zaklučeńnia dahavoru Apostal skaj Stalicy z polskim uradam u spravie b. unijackich cerkvaŭ, treba spadziavacca, što sprava jodzkaje carkvy dla kiraŭnikoŭ hetaj niepachvalnaj akcyi budzie ŭžo biezpradmietnaj.

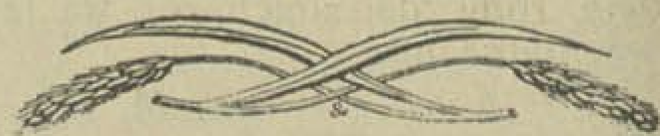
Pravasłaŭnyja palaki ŭ Horadni. Hady dva tamu ŭ Horadni paŭstała relihijna-hramadzkaja arhanizacyja „Dom prawosławnych polaków im. króla Batorego". Raniej ab pravasłaŭnych palakoch nichto nia čuŭ, dyk usim zdavałasia, što zakładčyki arhanizacyi „prawosławnych polaków" — heta sektanty „Kościoła Narodowego". Ale pačakaŭšy daviedalisia, što „pravasłaŭnymi palakami" źjaŭlajucca: J. Marcinkievič — syn horadzienskaha ispraŭnika (kamandant palicyi ŭ paviecie rasiejskacarskaj słužby), Hahman — b. staršynia „Russkaha Błahotvoritielnaha Obščestva" praz 6 hadoŭ, Ul. Viezłov — syn carskaha žandara, A. Anančenko — syn stanavoha prystava i im padobnyja.

Hetaja arhanizacyja prystupiła ŭžo da budavańnia asobnaje cerkvy ŭ Horadni dla „pravasłaŭnych palakoŭ".

Viedama, — ani pravasłaŭny biełaruski rabotnik, ani tymbolš biełaruski sielanin u hetuju arhanizacyju nia pojdzie.

Kryŭdziać pravasłaŭnych ukraincaŭ. U Cholmščynie i ŭ susiednich pavietach niejkija biezadkaznyja adzinki viaduć samuju rašučuju i dzikuju baraćbu z Pravasłaŭjem: zabirajuć na katalickija, abo palać, cerkvy, zmušajuć prymać katalictva, źnievažajuć śviaščeńnikaŭ i inš. Ab hetym šyroka piša presa ukrainskaja roznych kirunkaŭ. Za pakryŭdžanych zastupajucca ukrainskija pasły.

Mir.



da BChD z boku polskaha asabliva davałasia ŭ znaki ŭ Vilni. Tut na pieršy plan vystupaje bp. Łazinski. A było heta tak. „Krynica" svaim całkom vyraznym ideolohičnym źmiestam siarod Palakoŭ ahułam, asabliva-ž siarod polskich kruhoŭ kaścielnych, vyklikała pierapałoch — tym bolš, što na čale hetaha časapisu i ŭsiaho ruchu, što kala jaho hurtavaŭsia, stajaŭ katalicki ksiondz. Voś-ža ŭ polskich kaścielnych kruhoch na čale z bp. Łazinskim paŭstaŭ plan: i „Krynicu" i mianie, jak redaktara, zabrać u Miensk. Plan hety z punktu polskaha, treba pryznać, nia byŭ pazbaŭleny sensu: Miensk — heta biełaruski asiarodak, dzie Palaki mienš zacikaŭleny, jak u Vilni, a da taho ŭ Miensku biełaruski chryścijanski ruch raźvivaŭsia-b pad zorkim vokam taho-ž biskupa Z. Łazinskaha.

Voś-ža z hetaj metaj z mienskaj biskupskaj kuryi była mnie zroblena prapazyka: pryniać u Mienskaj Duch. Seminaryi pasadu prafesara, a tak-ža pieravieści ŭ Miensk redakcyju „Krynicy" i dalej tam jaje redahavać u ścisłym kantakcie z kuryjaj.

U śviazku z hetym u „Krynicy" była pajaviŭšysia nastupnaja zaciemka:

„U Miensku, da prychodu balšavikoŭ, davoli dobra raźvivałasia Złučnaść Chryścijanskaj Demakracyi. Pry balšavikach praca hetaj demakracyi prypynilasia. Ciapier taksama jašče ŭ jej zastoj. Dahetul Złučnaść na't nia maje svajej hazety. Chodziać viestki, što redakcyja vilenskaj „Krynicy" źbirajecca pierajechać u Miensk.[1])

Tymčasam čutki astalisia čutkami, a redaktar „Krynicy" pierajaždžać u Miensk nie śpiašyŭsia.

Uvosieni taho-ž 1919 h. u Vilni adbyvałasia ŭračystaść adkryćcia universytetu im. Ściapana Batury. Na hetu ŭračystaść prybyŭ tak-ža i mienski bp. Z. Łazinski. Miž im i mnoju dajšło da spatkańnia. Pry hetym spatkańni vyjaśnilisia akančalna tyja mety, dziela jakich redakcyja „Krynicy" razam z redaktaram mieła pierajechać u Miensk. Akazałasia, što „Krynica", jakaja tady drukavałasia vyklučna łacinkaj i vyklučna była praznačana dziela nacyjanalnaha budžeńnia Biełarusaŭ katalikoŭ i dziela pahłybleńnia ich katalickaha žyćcia, u Miensku pavinna ŭziać kirunak na Pravasłaŭje i, zakinuŭšy svaje idei narodnyja, pavinna słužyć badaj vyklu-

1) „Krynica" 1919, № 4 (u chronicy zaciemka: „Chryścijanskaja Demakracyja").

Knihapis

„Droga do Daugiel“ — pavieść— *Zofii Bohdanovič.*

Naharodžana na konkursie ŭ Vilni i vielmi vychvalanaja, novaja pavieść datyča znajomych nam adnosinaŭ pamiž Palakami i Litoŭcami. Aŭtarka, dasiul mała viedamaja, vidać — z „tutejšych“.

Pavieść adrazu ŭciahivaje čytača niazvyčajna pryhožymi apisańniami pryrody, žyvymi chvarbami. Zdajecca, čytaješ abnoŭlenaha Mickieviča. Vielmi tak-ža intaresujuć polska-litoŭskija hraničnyja supiarečnaści. Rod Šołnaŭ — polski i Sakovičaŭ — litoŭski (nie skažu, kab proźviščy byli trapna padabrany: skarej tre' było-b spadziavacca, što Šołna akažacca Litvinom, a Sakovič Biełarusam), prytym — pieršy rod šlachocki, a druhi — sialanski, — z saboju nia žyvuć u zhodzie.

Jan Šołna — patryjarch całaha rodu — hałoŭny heroj pavieści, čałaviek staraśvieckich pahladaŭ, Palak, vielmi baluča pieražyvaje ciapierašni padzieł kraju. Vincuk Sakovič, małady, ale bojki pradstaŭnik całaha svajho rodu, Litvin, naadvarot — vykarystyvaje novuju hranicu i nažyvajecca ŭ tajnych vizytach u Litvie. Drama zaviazyvajecca skora ŭ lubovi Vincuka Sakoviča z Varuśkaj Šołna, dačkoj Jana. Varuśka ŭlubiłasia ščyra, a Vincuk karystalubna. Varuśka ŭciakaje da svajho miłaha, razam pierabiahajuć hranicu i biaruć u Litvie šlub. — Cikava, jaki-ž by ksiondz davaŭ šlub takim biežancam? Ci-ž aŭtarka nia viedaje, što ŭ katalickim kaściele „napačakańni“ šlubu nie dastanieš? Nu, ale niachaj sabie! Jedziem dalš.. — Paśla šlubu Varuśka prychodzić da baćki. Jan Šołna, jak možam spadziavacca, dačku vyklinaje i vyhaniaje — nahoj u hrudzi — „von, suka!“

Žyćcio Varuśki — trahičnaje: ani muž jaje nia lubić, ani tymbolš śviakroŭ i dzieviary. Žyćcio jejnaha baćki, Jana Šołny, trahičnaje taksama: łamajecca jon u dušy biezkaniečna. — Adnak siła tradycyi i šlachockaha honaru pieramahaje: stary šlachcić apisyvaje majemaść durnavatamu parabku, Baŭtruku (Gražulisu), Palaku(?).

Vincuk Sakovič, ašukany ŭ svaich pažadańniach, u strašennaj złości i biaz cienia žałaści, źbiŭšy na horki jabłyk, vykidaje ciažarnuju žonku Varuśku na doždž, u bałota. Varuśka čuć nia źhinuła. Jan Šołna, złamaŭšy serca, nia vyhaniaje ciapier chvoraj dački. A tymčasam Vincuk Sakovič, ziać, mścicca da astatku: padpalivaje ciaściu chatu z čatyroch vuhłoŭ. U vahni čuć nia hinie Varuśka. Sakovič uciakaje ŭ Litvu.

Jan Šołna, apaliŭšysia pry ratavańni Varuśki, upadaje ŭ šał: rubaje na kuski prydarožnuju fihuru śv. Jana Chryściciela i — kudy vočy hladziać — biažyć praz hranicu ŭ Daŭgieli

Pavieść kančajecca symbaličnym ačyščeńniem serca Jana Šołny praz śv. Jana Chryściciela.

U pavieści spatykajem i pabočnyja asabistaści: cikavaja i sympatyčnaja postać pana Michała, zbankrutavanaha i ździvačeŭšaha abšarnika, vielmi-ž pabožnaha! Hety, zamaliŭšysia, hinie na darozie ŭ Daŭgieli ad kuli litoŭskaha žaŭniera. Kaciaryna — žabračka, varažbitka, pakutnica. Baŭtruk, parabak Jana Šołny — biazhłuzdy.

Hetyja ŭsie try — naiŭnyja až da śmiešnaści; praŭda, zašmat ich na adnu małuju pavieść.

Druhaja trojka — Jan Šołna, jahonaja žonka — staraja Šołnicha i dačka Varuśka. — Charaktar hetych žančyn apracavany nadta paviarchoŭna.

Hetyja dźvie trojki — Palaki. Pradstaŭleny davoli praŭdapadobna: ludzi ščyryja, pabožnyja, poŭnyja cnotaŭ i pachibaŭ, prytym kožny z ich u svaim guście źjaŭlajecca idealistym.

Treciaja trojka—Sakovičy: staraja Sakovičycha, uspomnieny Vincuk i Ignaśka, najmałodšy — heta Litviny.

I voś tut bačym charakterny padchod aŭtarki da nacyjanalnaj prablemy, Sakovičy - kryŭdzicieli, ludzi biaz praŭdy i biaz serca (kryžavańnie savy nad stajniaj — litoŭski zababon?), matarjalisty. Vincuk lubić Varuśku tolki dziela hrašej: ani zdryhnuŭsia vykinuć jaje ciažarnuju na doždž i ŭ bałota. Patryjot Vincuk—tolki dziela karyści. Dasłoŭna—ani adnej ryski pazytyŭnaj — adny tolki minusy i podłaść...

Znajšoŭ Mickievič šmat sym-

---

na spravie kaścielna-carkoŭnaj Unii. Siarod nasielnictva katalickaha — kazaŭ bp. Z. Łazinski—„Krynica“ nia maje ničoha da raboty, bo katalikoŭ — reč jasnaja — na Katalictva navaračvać nia treba, a tak-ža nia treba, dy j nia možna siarod ich pravodzić biełaruskaj nacyjanalnaj idei, bo jany prysvykli da polskaści i što Palaki hetu ich pryvyčku słušna mohuć uvažać „za swój kulturalny dorobek“.

Naturalna, hetkaja sa mnoj hutarka biskupa Ł. akančalna rašyła ab tym, što vyjaždžać u Miensk ja nia moh. Voś-ža ŭsie henyja prapazyki ab pierajeździe ŭ Miensk i ab źmienie kirunku „Krynicy“ ja rašuča adkinuŭ i časapis heny vydavaŭ dalej u Vilni ŭ vyšejaznačanym kirunku.

Niešta padobnaje paŭtaryłasia ŭ pačatku 1920 h. za časaŭ panavańnia ŭ nas tak zv. „Zarządu Ziem Wschodnich“. A było tak. Heny „Zarząd“ davaŭ hrašovyja zapamohi polskaj, a navat i nia polskaj, presie. Ja, jak redaktar i vydaviec „Krynicy“, mieŭ hrašovyja chłopaty z vydaviectvam hetaha časapisu. Voś-ža i ja źviarnuŭsia da „Zarządu Ziem Wschodnich“ ab zapamohu. Vioŭ sa mnoj u hetaj spravie hutarku ŭradoviec Krupski. Uradoviec hety zhadziŭsia dapamahčy „Krynicy“, ale z umovaj, što jana pierajedzie ŭ Miensk, budzie drukavacca hraždankaj i źmiestam svaim budzie praznačana pradusim, dy navat vyklučna, dla Biełarusaŭ pravasłaŭnych, bo — kazaŭ dalej Krupski— tereny, dzie pieravažaje biełaruskaje nasielnictva katalickaje, jak Vilenščyna i Horadzienščyna — heta, kazaŭ-by, pryrodnyja tereny ekspansii polskaj kultury. Jasna, što na hetyja ŭmovy ja nie zhadziŭsia, da nijakaj zapamohi nie dajšło i „Krynica“, choć prymirała hoładam, ale svajho biełaruskaha niezaležnaha kirunku nie źmianiła.

Zaŭziataja tak-ža nahonka na „Krynicu“ viałasia i z boku polskaj presy. Asabliva ŭ hetym sensie adznačałasia „Gazeta Warszawska“, jakaja, jak i bolšaść polskaj presy i hramadzianstva, da biełaruskaha adradžeńnia, asabliva-ž Biełarusaŭ katalikoŭ, adnosiłasia varoža z pryncypu. U henaj „Gazecie Warszawskiej“ adnosna bieł. katalickaha ruchu, u staćci „Głos ze wsi białoruskiej“, paśla śćvierdžańnia faktu pačatkaŭ biełaruskaha narodnaha adradžeńnia i byccam bieznadziejnaści jaho siarod Biełarusaŭ pravasłaŭnych, ab hetym adradžeńni siarod katalikoŭ miž inšym čytajem nastupaaje: ...„Inakš pradstaŭlajecca biełaruskaja praca siarod

patyčnych staron u Konradzie Vallenrodzie, a Sienkievič u Bohunie; a Puškin pa rycarsku adnosiŭsia navat da Puhačova,—a tymčasam Z. Bahdanovičycha, zapeckaŭšy až za łokci svaje mastackija ruki, jašče hłybiej raskapała „darohu da Daŭgielaŭ", nad jakoj tak sardečna i ščyra płača. Sapraŭdy, niejkaja fatalnaja Nemezis apaviła novych piśmieńnikaŭ, asabliva žančyn (Bahdanovičycha, Zahorskaja), što jany paśpiešna, skazaŭ-by, z apetytam robiać sami toje, čaho strašenna bajacca — pahłyblajuć raździeł i raźlivajuć „trucizny".

I jašče dziŭniej, što „Droga do Daugiel" atrymała pieršuju naharodu na konkursie za ..„ukochanie proste viary ludzi litewskiego zaścianka"... I pačynajecca poviešć ad „Pachvalony Jezus Chrystus" i kančajecca „pieśniaj ab zbaŭlonym sercy čałaviečym", i... źjaŭlajecca novym škodnym čyńnikam na „hranicy dvuch bratnich narodaŭ Polščy i Litvy".

V. Adv.



„Chryścijanskaja Dumka" razam z miesiačnikam „Z O R K A" dla bieł. dziaciej kaštuje ŭ hod usiaho 3 zał. U składčynu jašče taniej: kali chto na adzin supolny adras žbiareć t r o c h padpiščykaŭ, dyk za try ekzemplary „Chr. D." płacić tak-ža 3 zał., heta znača: kožny padpiščyk z hetaj trojki atrymaje našu hazetu za 1 zał. u hod. Numar konta 63.





„Chr. D." i „Zorka" pašyrajucca.

v. Suški, Brasł. pav. U kancy minułaha hodu, jak iskra z nieba, prylacieŭ u našu viosku probny numar „Chr. Dumki". Z pieršaha pohladu časapis hety mnie duža padabaŭsia i ja vypisaŭ jaho na paŭhoda. I nie ašukaŭsia, bo z „Chr. D." ja duža zdavoleny, a tak-ža i z „Zorki". Časapisy hetyja vypisvaju nadalej i pašyraju ich siarod susiedziaŭ. Cikava, što „Zorku" lubiać čytać nia tolki maładyja, ale tak-ža i staryja. Dokazam našaj prychilnaści i da „Chr. D." i da „Zorki" jość choćby toje, što ŭ našaj vioscy hetych časapisaŭ užo akazałasia čatyry. Spadziajomsia, što lik hety pavialičycca jašče bolš.

P. S.

Biełaruskuść trymajecca.

Zabłudava, Biełast. pav. Na Piatra vialiki fest u Zabłudavie. Mnoha ludziej u kaściele i na rynku. Zabłudava duža cikavy kutok. Biełaruskaja masa u nas tak miž saboj spleciena, što čužym upłyvam jana nijak nie paddajecca. Naprykład, starejšyja u nas žančyny, choć ty što z imi rabi, ale jany ani jak nia mohuć inakš havaryć, jak tolki pabiełarusku. Našy vioski niejak daloka pałožany ad parafijalnaha kaścioła. Zatoje naša biełaruskaje žyćcio praz kaścioł mała polščycca.

U našym kaściele niadaŭna stali piajać niešpary papolsku. Heta nia ŭsim nam padabajecca. Tyja, što ŭmiejuć piajać niešpary papolsku, dyk nadta kryčać u kaściele i nam miašajuć malicca. My nia viedajem, chto heta pazvalaje na toje, kab źmianiać liturhičny jazyk u nabaženstvach. Nam było lepš, jak śpiavali niešpary pałacinsku. Kruhom nas pa parafijach i ciapier usiudy piajuć niešpary pałacinsku.

Pryhožaja jość cerkva ŭ Zabłudavie. I ŭ carkvie ničoha niama biełaruskaha. Ludzi nia viedajuć, jak za heta ŭziacca, kab u carkvu ŭviaści naša rodnaje biełaruskaje.

Kataliki ŭ Zabłudavie roźniacca ad pravasłaŭnych. Kataliki ŭ nas heta łahodnyja ludzi i duža ciarplivyja. Jany dajucca nachilacca ŭ toj bok, u katory ich chto pahładzie. A našy pravasłaŭnyja, dyk užo boiš ambitnyja i vyšej svaju biełaruskuju hałavu zadzirajuć. Vialikaj śviedamaści biełaruskaj kala Zabłudava nia znajdzieš i biełaruskaja hazeta siudy redka traplaje. Ale biełaruskija zvyčai dyk tut vidać, jak na dałani. Usiudy hrymić biełaruskaja mova.

Z. C.

katalikoŭ... Tut na čale narodnaha ruchu stali maładyja biełaruskija ksiandzy... i adrazu raźvili enerhičnuju ahitacyjnuju pracu, staŭlajučy sabie na hruncie relihijnym i agrarnym. Jak i tre̦ba było spadziavacca, učaście u bieł. pracy katalickaha duchavienstva, majučaha vialiki maralny ŭpłyŭ na narodnyja masy, a tak-ža ŭmiełaje kiravańnie ahitacyjaj i miašańnie narodnaj spravy z relihijnaj i z agrarnaj, musiła prahavaryć bolš zrazumieła da raŭnadušnych dahetul masaŭ i vyvieści biełaruskuju spravu na šyrejšyja tory raźviccia.

Dziela hetaha bačym, što ŭ hetym adnosna nialičnym katalickim adłamie biełaruskaha narodu, narodnaje ŭśviedamleńnie zajmaje štoraz šyrejšyja kruhi, zdabyvaje novych staronnikaŭ i šyrycca pa ŭsim krai. Adnosiny nas palakoŭ-kresoŭcaŭ da biełaruskuha ruchu dvuch adłamaŭ vyznaniovych bieł. narodu nie adnolkavy. Daskanała zdajom sabie spravu, što kali z adłamu pravasłaŭnaha ničoha nam nie hrazić, to ŭ adłamie katalickim niekiravanaja nami fala narodnaha biełaruskaha adradžańnia lohka moža ŭ nas udaryć, i kali nia źmienšyć, dyk u kožnym vypadku značna asłabić „naš stan posiadania" na kresach.

Niebiaśpieka jość u tym, što biełaruskija ksiandzy badaj usich katalikoŭ na Biełarusi zaličajuć da biełaruskaj narodnaści... Jak u Litvie litoŭskija šavinisty ŭsich žycharoŭ zaličali da litoŭskaj narodnaści, uvažajučy navat Palakoŭ za vynaradaŭlenych Litvinoŭ, a ŭsie kaścioły za ŭłasnaść užytkovuju pieravažajučaj narodnaści, — tak i ŭ nas na Biełarusi biełaruskaje katalickaje duchavienstva imkniecca vyrazna da taho, kab našyja kaścioły addać na ŭžytkavańnie Biełarusam, uvieśći ŭ nabaženstvy biełaruskuju movu i adviečnyja polskija pieśni zastupić śvieža stvoranaj dla hetaj mety pieśniaj biełaruskaj... Kali biełaruskaja praca pojdzie tak dalej niaspynienaj, to možam dačakacca tej sumnaj chviliny, kali ŭ kaściołach našych niepadzielna zapanuje biełaruskaja mova"...[1]) Urešcie kančajecca hety artykuł haračymi zaklikami prociŭstavicca biełaruskaj chryścijanskaj rabocie, pradusim jašče bolš pašyrajučy siarod Biełarusaŭ polskaść.

Hetaki-ž samy alarm prociŭ biełaruskaha katalickaha ruchu padyjmała i polskaja nacyjanalistyč-

1) „Gaz. Warszawska" 1920 h., №№: 101—103, art.: „Głos ze wsi białoruskiej".

Z USIAHO ŚVIETU

Damahańni polskich sacyjalistaŭ i narady „Stronnictva Ludovaha.“ Nadoviačy adbyłasia narada Centralnaha Kamitetu PPS (Polskaj Partyi Socyjalistyčnaj) u Waršavie. Kamitet, razvažyŭšy sučasnaje miżnarodnaje palityčnaje pałažeńnie i pałažeńnie rabotnickich masaŭ u Polščy, pastanaviŭ dalej zmahacca za źmienu ciapierašniaj vybarnaj ardynacyi, za rospusk sučasnaha Sojmu i Senatu i za novyja vybary na padstavie novaj vybarnaj ardynacyi.

Apošnimi dniami adbyłasia takaja-ž narada Centr. K-tu „Stronnictva Ludovaha“ ŭ Varšavie, jaki taksama pastanaviŭ trymacca dasiulešniaj apazacyjnaj palityčnaj linii i zmahacca za novyja, demakratyčnyja vybary.

Zapas ziamli na parcelacyju. Pavodle zakonu z 1925 h. ab ziamielnaj reformie ŭ Polščy mieli rasparcelavać 1 miljon 383 tysiačy haktaraŭ ziamli z pryvatnych dvaroŭ i 405 tys. hakt. kazionnaj i dziaržaŭnaha Ziemlarobskaha Banku. Ciapier jašče jość zapasu ziamli na parcelacyju tolki —45,4 tys. hakt. kazionnaj ziamli, 614,3 tys. hakt u pryvatnych dvaroch i 150 tys. hakt. kaścielnaj ziamli.

U niekatorych pravincyjach užo zapasu ziamli zusim niama.



U prošłym numary „Chryścijanskaj Dumki“ my źmiaścili artykuł ab Słavakach i ichniaj spravie. Ciapier padajom zdymku Ks. prałata Andr. Hlinki (pasiaredzinie), hałoŭnaha pavadyra słavackaha ruchu. Hazety pišuć, što apošnim časam Ks. A. H. mocna zaniamoh.

U našym krai miascovaje nasielnictva ŭ bolšaści małaziamielnaje i bieziamielnaje jašče ŭsio čakaje abiacanaj ziamielnaj reformy — nadziełu ziamli.

Patrebna 1000 inžynieraŭ. Rektar Lvoŭskaj palitechniki praf. Hajsler vyjaśniaje, što ŭ Polščy ŭ źviazku z razbudovaj COP – u (Centralny Okruh Pramysłovy) ciapier jość patreba 1000 inżynieraŭ. Tymčasam Varšaŭskaja palitechnika vypuskaje tolki 70, a Lvoŭskaja kala 60 inžynieraŭ u hod. Na čyhunkach i ŭ promyśle pracujuć jašče inžyniery z staroj, pradvajennaj školy – užo staryja ludzi. I mima hetaha našaja viaskovaja moładź nia moža dastać stypendyjaŭ na navuku ŭ palitechnicy.

Vajskovaja apieka nad školami. Hazeta „Polska Zbrojna“ padaje, što na „kresach“ vojska apiakujecca narodnymi školami: hetaja apieka KOP—u (Korpus Ochrony Pogranicza) na terytoryi ŭschodniaha i litoŭskaha pahranića abymaje 270 školaŭ; hetkaja apieka rassyrana na ŭsie „Kresy“ i paŭdzionnyja vajavodztvy, dzie ŭ bolšaści žyvie niapolskaje nasielntctva. A što robiać školnyja kuratoryi?...

Čechasłavacki ŭrad rychtuje novaje prava dla svaich nacyjanalnych mienšaściaŭ, jakija buduć mieć jašče bolš pravoŭ, jak mieli dahetul.

Anhielski karol z karalevaj 19 lipnia prybyŭ u Paryž. Hetyja adviedziny majuć vialikaje palityčnaje značeńnie.

---

naja presa krajovaja, jak napr. „Dziennik Wileński“, jaki ruch hety pradusim čarniŭ i ckavaŭ na jaho polskija administracyjnyja ŭłady i polskaje duchavienstva.

I sapraŭdy, prociŭ bieł. chryścijanskaha ruchu ŭźnialisia tak-ža i lišnie dasužyja ŭradaŭcy. Prykładam vymoŭnym hetaha miž inšym służyć nastupnaje piśmo ŭ red. „Krynicu“ ks. J. Hermanoviča:

Pavažany p. Redaktar!

№№ 7, 8 i 9 Vašaj hazety ja nie dastaŭ. Na pošcie u Vaŭkavysku mnie kazali, što hazeta „Krynica“ prychodziła, ale z pošty zabiraŭ jaje pasłaniec Izabelinskaha Načalnika. Z Izabelina Načalnik usioździki hazety mnie nie addaje. Što heta za palityka? Dziela hetaha ja padaŭ žałabu da Vaŭkavyskaha Kamisara na hetaha Načalnika p. Jelinka, a Vas, p. Redaktar, prašu prysłać mnie hetyja №№ iznoŭ i adresavać da mianie hazetu prosta na Vaŭkavysk, nie ŭspaminajučy niebiaśpiečnaha Izabelina.

Z pašanaj

Ks. J. Hermanovič.[1]

1) „Krynica“ 1919, № 12.

A voś i druhi prykład. Toj-ža ks. J. Hermanovič, užo probašč Łukonicy, Słonimskaha pav. paviedamlaje redakcyju „Krynicy“ ab tym, što miascovy paštar „Krynicy“ jamu nie addaje, bo — kaža — jość tajny zahad, kab hazety hetaj padpiščykam nie addavać, a adsyłać Słonimskamu starastu.[1])

Niaprychilnaść heta pryjmała štoraz bolšyja raźmiery. U vyniku jaje polskija ŭłady ŭžo tak zv. „Siaredniaj Litvy“ ŭ 1921 h. „Krynicu“ zakryli susim. Pakazałasia jana až uvosieni nastupnaha hodu.

Było i takoje zdareńnie, što adzin uradoviec aficyjalnaj papieraj upieradziŭ ksiandza Biełarusa, kab toj nia važyŭsia havaryć pabiełarusku kazańniaŭ; heta było z ks. Stepovičam (Kaz. Svajak) u Zaśviry, Śviancianskaha pav.[2])



1) „Krynica“ 1921, № 32.

2) „Bieł. Krynica“ 1921 (adnadnioŭka). Ab inšych padobnych faktach hl. maju knižku: „Rodnaja mova ŭ śviatyniach“.

Przesyłka opłacona ryczałtem

Šluby i razvody ŭ Niamieččynie buduć rehulavacca tak, jak hetaha budzie vymahać interas dziaržavy. Hetak havora novy hitleroŭski žanimski zakon. Słovam, usie pravy Božyja i ludzkija Hitler padparadkavaje dziaržavie. Tak jak i ŭ Savietach, tolki inšym sposabam.

Litoŭska-polskija handlovyja pierahavory ŭžo pačalisia i viaducca ŭ Varšavie. Paśla handlovych pačnucca kulturna-nacyjanalnyja.

Min. Bek u Łatvii. U pałovie lipnia polski ministr zahraničnych spraŭ Bek praz Litvu jeździŭ u Łatviju. Meta jaho padarožy: kansolidavać bałtyckija dziaržavy pad kiraŭnictvam Polščy. Hazety pišuć, što pokulšto ničoha z hetaha nia vychodzić.

U Japonii Alimpijady nie adbudducca. U 1940 h. alimpijskija mižnarodnyja ihry mieli adbycca ŭ Japonii. Tymčasam Japonija, praz ŭvahu na vajnu z Kitajem, ad henych ihraŭ amovilasia. Vidać, nia maje jana času hetym zajmacca.

U Palestynie baraćba miž arabami i žydami prymaje što raz hraźniejšyja formy. Anhlija pasłała tudy vojska, kab zdušyć zabureńni, ale heta da ničoha nie davodzić.

U Hišpanii Franko ŭsio pasoŭvajecca napierad. Mnohija ŭžo spadziajucca chutkaj jaho akančalnaj pieramohi nad čyrvonymi, katoryja adnak trymajucca stojka i advažna baroniacca.

Kitajskija ziemli Japonija zabiraje dalej, ale, vidać, nia lohka jej heta jdzie, kali dahetul zhinuła japoncaŭ ad kitajskich kul 400 tysiač.

Usieś śviet zbroicca, a ŭ Hišpanii i na Dalokim Uschodzie vajujuć. Apošnimi časami ŭsie dziaržavy na śviecie, asabliva vialikija i majučyja zachopnickija namiery, zbrojacca demanstracyjna, chvalacca hetym, uściaž zbolšvajuć dziaržaŭnyja vydatki na zbrajeńni; pry hetym militaryzujuć, nie aścierahajučysia, ściaciej i ahułam usio nasielnictva. Słovam, usie dziaržavy hatoviacca da vajny i zaachvočvajuć ludziej być zaŭsiody hatovymi ŭziacca za aružža i skočyć u šalony kryvavy taniec.

U Hišpanii, užo dva hady spraŭlajuć biazsumlennyja palityki — kamunizmu i fašyzmu — hety šalony taniec vajny.

Na Dalokim Uschodzie zachopnickaja vajna Japonii prociŭ Kitaju, kitajcaŭ davodzić da krajnaści. Kitajcy ŭ abaronie ad najezdnikaŭ, adstupajučy pazryvali vodnyja hrebli, jakimi była ŭrehulavana vialikaja kitajskaja Žoŭtaja raka. Paśla ŭzarvańnia hetyah hreblach raka šyroka ŭ biazładździ raźlilasia, zalivajučy sotni kilametraŭ prastoru. U hetym raźlivie zhinuła sotni tysiač narodu, a tak-ža zhinuła nia mała japonskaha vojska.



Škody ad bury. U Ašmianščynie ad bury paciarpieła 800 haspadarak, źniščany 10 tysiač ha zasievaŭ. U Ašmianie paŭstaŭ K-t pomačy paciarpieŭšym.

Arapłanam navokał śvietu. Amerykanski miljaner Hughes pieraleacieŭ navokał śvietu. Lot jaho tryvaŭ: 3 dni, 19 hadzin, 14 min. i 10 sekund.

Usich ludziej na śviecie pavodle apošnich padličeńniaŭ Lihi Narodaŭ 2,115,800 tysiač.

Z žyćcia raślin. Žyćcio raślin vielmi roznarodnaje: adny žyvuć-rastuć vielmi doŭha, a druhija tolki niekalki minut i navat sekundy stanoviać ich viek žyćcia. Najdaŭžej žyvuć rasliny jalinovaj parody; niekatoryja dzieravy hetaha, jalinovaha, hatanku žyvuć da 5 tysiač hadoŭ. Z liściastych dzieravaŭ najdaŭžej žyvuć dub i lipa — da 1000 hadoŭ.

Vilenskaja chronika.

Vilenski Ozon i biełarusy. Vilenski Ozon na svajej narodzie miž inšym damahajecca biełaruskich aŭdycyjaŭ u radjo. Tymčasam jak nia było ich, tak i niama.

Zapamoha. Magistrat na dabračynnyja mety za m. červień praznačyŭ 35 tysiač. A biełarusam ničoha.

Litoŭcy na Alimpijadu. U Koŭnie ciapier adbyvajucca alimpijskija ihry litoŭcaŭ z usiaho śvietu. Z Vilni vyjechała 43 čałaviek.

Kniha ab Litvie. U chutkim časie dyr. Škoły Palityčnych Navuk u Vilni dr. V. Vielhorski maje vydać knižku ab Litvie.

Paštovaja skrynka

A. C. Drukujem, z rešty tak-ža skarystajem.

B. H. Nijak nie pračytali vašaha lista i dziela hetaha nia viedajem, čaho vy chočacie. Pišycie vyrazna!

I. K. Vaš rachunak z nami ŭ paradku.

M. M. Jak bačycie, karystajem.

A. K. Ničoha padobnaha nia čuli, zdajecca — Vy mylajeciesia.

Z. B. U čarhovym numary nadrukujem.

F. D. Dobry vierš, ale Vy jaho „pazyčyli“ ŭ Kupały.

V. J. Užo sioleta pozna dumać ab Kalvaryi, kali Boh pamoža, dyk na druhi hod!

N. F. Kali adnamu ciažka, dyk u składčynu!

V. C. My i sami viedajem, što treba „Chr. D.“ vydavać tydniovikam, ale nia majem na heta hrošaŭ. Kali z vosieni daŭžniki našy apamiatajucca, dyk moža tady i pačniom vydavać štotydnia.

S. J. Šukajem, kali znojdziem—vyšlem Vam.

Ks. P. T. Vysłali Vam na Vaš novy adras, ci atrymali?

V. U. Što za pryčyna, — nia viedajem. Niedajšoŭšyja da Vas numary pasyłajem.

a. M. V. „Chr. D.“ pasyłajem.

„Chr. Dumka“ vychodzić: 1, 10 i 20 kožnaha miesiaca.

Padpiska na hod — 3 zł., na paŭhodu — 1 zł. 50 hr., na try miesiacy — 75 hr. Cana asobnaha numaru — 10 hrašoŭ.
Adrys Redakcyi i Administracyi: Vilnia (Wilno), Zavalnaja vul. № 1—2.

Adkazny redaktar V. JERMAŁKOVIČ — Vydaviec KS. AD. STANKIEVIČ

Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Vilnia, Zavalnaja vul. № 1.